

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Starosty Powiatu S.  
przy uczestnictwie C.N., Z.N., M.S., U.G. i J.W.  
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 5 października 2006 r.,  
kasacji wnioskodawcy  
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.  
z dnia 9 września 2004 r., sygn. akt [...],

**I. oddala kasację;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa - Starosty Powiatu S. na rzecz C.N., Z.N., M.S. i U.G. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym oraz na rzecz uczestniczki postępowania J.W. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 9 września 2004 r. oddalił apelację wnioskodawcy Skarbu Państwa – Starosty S. od postanowienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 1 marca 2004 r., którym ten Sąd oddalił wniosek o zasiedzenie bliżej określonych działek gruntu o nr 152/1 i 145/10.

W sprawie tej ustalono, że poprzednik prawny uczestników postępowania C.N., który był właścicielem tych działek, zmarł w dniu 6 kwietnia 1950 r. C.N. jeszcze za swego życia był represjonowany przez ówczesne władze. Przeprowadzano w jego domu przeszukiwania, podczas których m. in. ustawiano go twarzą do ściany. Po śmierci C.N. represjom ówczesnych władz poddani zostali jego spadkobiercy. W sposób nieuprawniony, funkcjonariusze Obywatelskiej Komisji Podatkowej przy Urzędzie Skarbowym - Rewizyjnym nakładali na nich obowiązek zapłaty tzw. „domiarów podatkowych”. Z kolei funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa kilkakrotnie przeprowadzili w ich mieszkaniach niczym nie uzasadnione przeszukania. Synowie spadkodawcy – E.N. i Z.N. byli wzywani do Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Zdarzało się, że wracali stamtąd po dwóch, trzech dniach. W obecności Z.N. pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa dopuszczali się agresji względem osób zatrzymanych. Grożono spadkobiercom C.N., że jeżeli nie zrzekną się spadku, to zostaną przeniesieni w inne miejsce w kraju.

Pod wpływem tych represji oraz nieprawdziwej informacji wytworzonej przez funkcjonariuszy państwowych, że długi spadkowe przewyższają aktywa spadku, spadkobiercy C.N. złożyli oświadczenia o jego odrzuceniu. Postanowieniem z dnia 3 października 1952 r. Sąd Powiatowy w S. stwierdził, że spadek po C.N. nabywa Skarb Państwa, jako spadkobierca ustawowy.

Po wydaniu postanowienia z dnia 3 października 1952r. działka nr 152/1 była w użytkowaniu Szpitala [...] do dnia 25 sierpnia 1970 r. Tego dnia została przekazana w użytkowanie na rzecz Zarządu Pracowniczych Ogrodów Działkowych i od tego czasu do 1992 r. była w jego władaniu. Działka nr 145/10 była natomiast we władaniu Skarbu Państwa do dnia 7 września 1983 r., kiedy to decyzją Naczelnika Miasta przekazana została w użytkowanie na rzecz Zarządu Polskiego

Związku Działkowców. Od tego czasu do 1992 r., nieruchomość ta była w jego władaniu.

Postanowieniem z dnia 22 maja 1992 r. Sąd Rejonowy w S. zatwierdził oświadczenia uczestników postępowania o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń o odrzuceniu spadku po C.N. Jednocześnie uchylił postanowienie z dnia 3 października 1952 r. i stwierdził, że spadek po tym spadkodawcy nabyły na podstawie ustawy jego wnuki w bliżej określonych częściach. Postanowienie to uprawomocniło się bez zaskarżenia. Po jego wydaniu działki nr 152/1 i 145/10 przeszły we władanie spadkobierców C.N., którzy zostali ujawnieni w prowadzonych dla tych działek księgach wieczystych jako współwłaściciele.

Na gruncie tych ustaleń Sąd Apelacyjny stwierdził, że do objęcia w posiadanie działek, o które chodzi w sprawie doszło w rezultacie nadużycia prawa przez funkcjonariuszy państwowych, i dalej, że Skarb Państwa nie mógł nabyć ich własności na skutek zasiedzenia, gdyż posiadał je w wyniku działań o charakterze publicznoprawnym (imperium).

Kasację od tego postanowienia wniósł Skarb Państwa – Starosta S., który zarzucając naruszenie art. 172 k.c. oraz art. 50 § 1 pr. rzecz. domagał się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący nie zakwestionował przytoczonych powyżej ustaleń dotyczących okoliczności towarzyszących objęciu przez państwo w posiadanie działek, o które chodzi w sprawie. W szczególności takich działań funkcjonariuszy państwa jak przeszukania w mieszkaniach, przetrzymywanie w Urzędzie Bezpieczeństwa, agresja wobec zatrzymanych, czy też narzucane „domiary podatkowe”.

Zgodzić zatem należało się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że skarżący nie nabył przez zasiedzenie tych działek. Skarżący pomija, że wydanie postanowienia z dnia 3 października 1952 r. poprzedziły przestępcze niekiedy działania, wyżej ustalone, funkcjonariuszy państwa nakierowane na doprowadzenie do złożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku. Rację zatem ma ten Sąd, że nie można zaliczyć do okresu posiadania „samoistnego” czasu władania przedmiotowymi działkami na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w S. z

dnia 3 października 1952 r., następnie uchylonego. Sąd Apelacyjny wyszedł bowiem z trafnego założenia, że pewne ogólne zasady rządzące instytucją zasiedzenia nie mogą być w ustalonym stanie faktycznym uwzględnione, gdyż odnieść je należy do sytuacji normalnych, typowych, a nie do spraw, u podstaw których legły zdarzenia szczególne i wyjątkowe. Inaczej mówiąc, kwalifikacja posiadania jako „samoistnego” oraz ocena wynikających z tego skutków prawnych musi być odnoszona do sytuacji normalnych, typowych, a nie do spraw u podstaw których legły zdarzenia wyjątkowe i szczególne.

Zdarzenia wyjątkowe i szczególne – w niniejszej sprawie – to przestępcze niekiedy działania funkcjonariuszy państwa i to, co wymaga podkreślenia, w ramach pełnionych publicznych funkcji, które doprowadziły spadkobierców C.N. do złożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku. Należy przy tym mieć na uwadze, że wobec tych działań spadkobiercy C.N. byli bezsilni. Nie było wówczas nawet minimalnych szans, aby uzyskać na drodze prawnej jakąkolwiek ochronę ze strony ówczesnych władz, gdyż owe władze te działania funkcjonariuszy państwa w zasadzie aprobowaly.

Ponadto, stwierdzenie nabycia własności przedmiotowych działek przez zasiedzenie przez państwo, które bezprawnie weszło w posiadanie ich, co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 22 maja 1992 r., stanowiłoby nadużycie prawa i w tych okolicznościach państwo nie może korzystać z ochrony. Odmienne stanowisko prowadziłoby do nieoczekiwanych wyników, zresztą sprzecznych ze zdrowym rozsądkiem. Sąd uchyla postanowienie, którego wydanie poprzedziły przestępcze niekiedy działania funkcjonariuszy państwa, w wyniku którego państwo objęło w posiadanie nieruchomości, i równocześnie w innym postępowaniu miałoby udzielić mu ochrony przez uznanie, że jest właścicielem w oparciu o przepisy o zasiedzeniu. Podstawą nabycia przez zasiedzenie byłaby w rezultacie to samo uchylone postanowienie sądu, bo w jego wyniku nastąpiło objęcie w posiadanie.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w postanowieniu.

